Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 30 zł

RZEMIEŚLNIK wybrzeża

Rok II — TYGODNIK — Nr 4

Szczecin, 22 stycznia 1949 r.

25 ROCZNICA ŚMIERCI LENINA



WŁODZIMIERZ ILJICZ LENIN
(ur. 22.4.1870 — 21.1.1924)

Nie tylko ZSRR i kraje demokracji ludowej czczą pamięć Włodzimierza Lenina, ale i wszyscy postępowi ludzie na świecie. Rocznicy śmierci Wielkiego Nauczyciela i Wodza międzynarodowego ruchu robotniczego poświęcono w Polsce tysiące akademii i uroczystych obchodów.

FANTAZJE I INTERESY CZARNEJ GIEŁDY

Ludzie, którym się rozwój ekonomiczny Polski Ludowej nie podoba, bo godzi w ich kapitalistyczne ambicje, wymyślają od czasu do czasu plotki, sądząc, że mogą w ten sposób chociażby na czas pewien przeszkodzić normalnemu przebiegowi życia gospodarczego.

Podziemie gospodarcze, czarnogiełdziarze i waluciarze wypuścili plotkę o wymianie waluty. Dlaczego?

Wystarczy chyba zająć się jednym tylko motywem: plotka podnosi „kursy" czarnej giełdy. Manewr zupełnie prosty. Plotka o wymianie banknotów ma skłonić łatwowiernych do nabycia walut lub złota po najwyższych „kursach". Nawet się nie zastanawiają nad tym, że waluciarz oddaje im dolary (nie zawsze prawdziwe) właśnie za złote obiegowe i sam nie boi się „wymiany", o której szepcze.

Tymczasem rząd nie myśli o wymianie banknotów. Jeden z dziennikarzy gospodarczych zwrócił się do Dyrektora Narodowego Banku Polskiego prof. dr. Witolda Trąpczyńskiego z zapytaniem:

— Czym wytłumaczyć ponowną ostatnią falę pogłosek o wymianie pieniędzy? — i otrzymał następującą odpowiedź:

Plotki nie są nowe i są lansowane systematycznie od czasu do czasu. Źródła ich są te same — dywersja gospodarcza i chęć wzbogacenia się na naiwności ludzkiej. Nie mamy potrzeby ani zamiaru przeprowadzać wymiany, kiedy:

najtrudniejsze procesy przygotowawcze mamy poza sobą,

kiedy uporaliśmy się z problemem płac.

i uporządkowaliśmy odcinek cen,

kiedy nasza sytuacja budżetowa jest tak dobra, jak ją na ostatnim posiedzeniu Sejmu RP przedstawił Minister Skarbu.

Dowodem, jak ostrożnie jest prowadzona nasza polityka emisyjna, jest fakt, że plan kasowy został w 1948 r. wykonany zaledwie w 81%. Nie zostały również osiągnięte preliminowane cyfry planu kredytowego w r. 1948. Przyrost zaś emisji baknotów pozostaje daleko w tyle poza przyrostem obrotów gospodarczych.

Jak to oświadczył w jednym ze swoich przemówień w Sejmie Minister Skarbu K. Dąbrowski, złoty polski jest pieniądzem zapewniającym stałą wartość nabywczą światu pracy i jako taki, wymiany nie potrzebuje

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

☐ *Liczba całkowicie bezrobotnych w USA w grudniu 1948 roku wzrosła o 110 tysięcy osób w porównaniu do listopada tegoż roku. W grudniu było zatem w USA 1.941.000 bezrobotnych, czyli o 298 tys. osób więcej niż w grudniu 1947 roku*

Liczba częściowo bezrobotnych jest znacznie poważniejsza. Niedawno ogłoszone dane wskazują, że ponad 10 mil. osób nie jest w pełni zatrudnionych.

☐ *Północno-zachodni Meksyk nawiedziła olbrzymia powódź spowodowana wylewem rzek Yaqui i Mayo w stanie Sonora i in.*

Wylew rzek spowodował zniszczenie ponad 30 tysięcy km. kwadratowych najbardziej urodzajnej gleby, co niewątpliwie odbije się na najbliższych zbiorach w Meksyku. Ponad 100 miejscowości zostało ewakuowanych i całkowicie wstrzymano na tym terenie ruch kolejowy.

☐ *W Szlezwiku - Holsztynie postanowiono otworzyć w wielu miejscowościach luksusowe kasyna gry, by w ten sposób ściągnąć do siebie niemieckich i zagranicznych kapitalistów. Przewidywane dochody z kasyn gry mają być obrócone na uzdrowienie finansów w tym kraju.*

☐ *Chińskie wojska ludowe zajęły Tien-Tsin. Administracja nacjonalistyczna ucieka z Nankinu do Szanghaju.*

☐ *Stowarzyszenie „Nation Associates" przesłało do ONZ dokument, z którego wynika, że Anglicy tworzą wojska hitlerowskie do walki po stronie arabskiej przeciwko Izraelowi. W sztabie tych brygad hitlerowskich znajduje się kilku wyższych oficerów SS, którzy kierowali zbrodniczymi akcjami na terenie Polski.*

☐ *Liczba strajków w USA w 1948 wynosiła 3.300, przy czym w wyniku strajku nie przepracowano 430 milionów dni roboczych.*

Powodem większości strajków był wzrost kosztów utrzymania, wywołany inflacyjną polityką rządu amerykańskiego i odmowa pracodawców wyrównania odpowiedniego płac.

☐ *Na skutek niedostatecznych przydziałów węgla do ogrzewania mieszkań, zużyto w „Bizonii" w ostatnich latach jako drzewo opałowe 28 milionów metrów przestrzennych drzewa użytkowego.*

KTO „FOTOGRAFIKUJE?"

W numerze 48 (81) „Przyjaciela Rzemieślnika", na str. 9, ukazał się artykuł pod tytułem: „Praca robotnika i rolnika w fotografice", w którym autor podkreśla zasługi Polskiego Towarzystwa Fotograficznego i Polskiego Związku Fotografików, na polu fotografii.

Między innymi podkreśla, że zasługą P.T.F. jest uporządkowanie nomenklatury fotograficznej, na co dany jest przykład w następującym brzmieniu:

„**Fotografia** — ogół zagadnień odnoszących się do fotografowania. **Fotografika** — fotografia artystyczna; **fotografik** — fotograf - artysta, Tytuł ten nadaje Polskie Tow. Fotografików; **fotogram** — obraz fotograficzny, dotychczas błędnie nazywany powiększeniem, fotografią, odbitką, fotką".

Ta krótka wzmianka daje już wiele do myślenia, a jeżeli i dalszy ciąg „uporządkowania" wygląda podobnie, zachodzi obawa, że jest tam coś nie w porządku i że szkoda na to czasu.

Rozpatrzmy tych kilka wierszy:

1) Fotografia i fotografika. — Jakie pochodzenie ma słowo fotografika?

Wiadomo, że słowo fotografia pochodzi od greckich słów: fos — światło i grafien — rysować, zatem fotografować w dosłownym przetłumaczeniu znaczy rysować światłem.

Logiczne jest więc powiedzenie, że fotograf fotografuje. — A co robi fotografik? Widocznie fotografikuje. .

2) Fotogram. — Zdaje się, że „wynalezienie" tego słowa nie może być zaliczone na poczet zasług P.T.F., gdyż jest ono znane i bardzo dawno używane przez wszystkich prawidłowo mówiących fotografów, na określenia obrazu fotograficznego pozytywnego.

Każdy kto interesował się literaturą fotograficzną, musiał zauważyć, że słowo to było w literaturze polskiej używane stale już od roku 1924 i wcześniej.

Należy tylko zaznaczyć, że w wyjaśnieniu P.T.F., jest nieścisłość, gdyż słowa fotogram nie można uogólniać na wszystkie obrazy fotograficzne, a tylko na obraz pozytywowy, gdyż między innymi i negatyw jest obrazem fotograficznym a nie jest fotogramem.

Sądząc po przytoczonym przykładzie obawiam się, że cała nomenklatura P.T.F. będzie zbyt „swoista" i zrozumiała tylko dla autorów. — Członkowie P.T.F. jako amatorzy w większości wypadków nie spotkali się nawet nigdy ze sprzętem i pracą zawodową, więc tym bardziej nie mogą wiedzieć, czy dana rzecz ma już właściwą nazwę.

Ustalenie nomenklatury jest zagadnieniem bardzo potrzebnym.

Jeżeli jednak każde towarzystwo już istniejące lub w przyszłości mające powstać, będzie się uważało za kompetentne do samodzielnego podejmowania tego rodzaju prac, wówczas dopiero może powstać prawdziwe zamieszanie.

Jest to praca zbyt poważna a opracowana powinna być przez instytucje, mające ku temu wszelkie dane, w każdym razie tylko w porozumieniu z organizacjami **zawodowymi.**

Na ogół amatorzy nie zdają sobie sprawy co to jest zawód.

Rzemiosło ma swoje poważne placówki naukowe i doświadczalne, obsadzone przez ludzi nauki i wytrawnych specjalistów, którzy stale pracują nad metodami pracy i szkolenia i nad uporządkowaniem wszystkich spraw dotyczących pracy rzemieślnika i wyników tej pracy.

Nomenklatura fotograficzna była już omawiana i wejdzie na warsztat po zakończeniu prac nad bardziej ważnymi i życiowymi zagadnieniami.

Roman Niemczyński

Jeszcze raz o czynszach

ZAMIAST ODPOWIEDZI NA LICZNIE NAPŁYWAJĄCE ZAPYTANIA, ZAMIESZCZAMY ARTYKUŁ, KTÓRY ZORIENTUJE CZYTELNIKA w CAŁOKSZTAŁCIE ZAGADNIENIA.

ZGODNIE Z WYDANYMI OSTATNIO PRZEPISAMI, REGULUJĄCYMI NAJEM LOKALI, RZEMIEŚLNICY OPŁACAJĄ 3 RODZAJE STAWEK CZYNSZOWYCH: OD LOKALI MIESZKALNYCH, OD LOKALI UŻYTKOWYCH RZEMIEŚLNICZYCH (WARSZTATY) I OD LOKALI HANDLOWYCH (SKLEPY).

I. OPŁATY CZYNSZOWE OD LOKALI MIESZKALNYCH.

Czynsze od lokali mieszkalnych opłacają rzemieślnicy wg. tabeli nr 1, załączonej do dekretu o najmie lokali. Stawki czynszowe w zależności od posiadanych urządzeń technicznych, jak instalacja kanalizacyjna, elektryczna, gazowa, łazienka oraz w zależności od położenia wynoszą:

w osiedlach do 20 tys. mieszkańców 80 — 100 zł. za 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach od 20 — 75 tys. mieszkańców 84 — 108 zł. za 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach powyżej 75 tys. mieszkańców 92 — 120 zł. za 1 m^2 powierzchni.

Od powyższych stawek czynszowych za lokale mieszkalne przysługują **rzemieślnikom następujące ulgi:**

1) Czynsz w **dotychczasowej wysokości** opłacają rzemieślnicy, pracujący na terenie gmin wiejskich, wyjąwszy uzdrowiska i zatrudniający nie więcej, niż jednego członka rodziny.

2) Czynsz w wysokości **połowy stawek** opłacają rzemieślnicy, zatrudniający w swym zakładzie poza członkami rodziny najwyżej 3 pracowników najemnych, a w zakładach cukrowniczych, piekarskich, wędliniarskich i złotniczych 1 pracownika najemnego.

Do czasu obliczenia powierzchni lokalu mieszkalnego dekret ustanawia tymczasowe stawki czynszowe w wysokości następującej:

w osiedlach do 20 tys. mieszkańców 1400 zł. od izby, przy zniżce 50 proc. 700 zł. od izby,

w osiedlach od 20 — 75 tys. mieszkańców 1600 zł. od izby, przy zniżce 50 proc. 800 zł. od izby,

w osiedlach powyżej 75 tys. mieszkańców 1800 zł. od izby, przy zniżce 50 proc. 900 zł. od izby.

Po ustaleniu powierzchni lokalu czynsz zostanie określony ostatecznie, a uiszczone tymczasowe wypłaty będą uważane za zaliczki.

Od pobieranego czynszu za lokale mieszkalne wynajmujący obowiązany jest wpłacać na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej wpłaty miesięczne wynoszące przy czynszu określonym według pełnych stawek 55 proc., a przy czynszu obliczonym ze zniżką 50 proc. — 35 proc.

II. OPŁATY CZYNSZOWE OD LOKALI WARSZTATOWYCH.

Dekret o najmie lokali **nie zawiera postanowień, określających wysokość czynszu od lokali użytkowych.** Ustalenie wysokości czynszu za takie lokale w dalszym ciągu **należy do swobodnej umowy stron, tj. wynajmującego i najemcy.** Dekret wprowadza natomiast obowiązek wpłat od lokali użytkowych na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, traktując te wpłaty jako zagadnienie samoistne, **niezależnie** od okoliczności, czy za takie lokale **jest płacony czynsz czy też nie i w jakiej wysokości.** Obowiązek dokonywania tych wpłat na F. G. M. ciąży na **wynajmującym**, a nie na najemcy. Stawki wpłat na F. G. M. od lokali użytkowych przem.-rzemieślniczych wynoszą w zależności od położenia:

w osiedlach do 20 tys. mieszkańców 40 zł. za 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach od 20 — 75 tys. mieszkańców 45 — 50 zł. za 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach powyżej 75 tys. mieszkańców 50 zł. za 1 m^2 powierzchni.

O ile powierzchnia lokalu użytkowego nie pozostaje w gospodarczo uzasadnionym stosunku do dochodowej intensywności jej wykorzystania wpłaty na F. G. M. obniża się o 50 proc., a na Ziemiach Odzyskanych o 70 proc. Decyzję stwierdzającą gospodarcze niewykorzystanie lokalu użytkowego wydaje **władza czynszowa na wniosek najemcy.**

Jak wynika z powyższego, wynajmujący może pobierać od lokali warsztatowych czynsz w wysokości, ustalonej przed wydaniem dekretu o najmie lokali i doliczyć do niego obowiązujące w myśl dekretu wpłaty na F. G. M. Ten sposób pobierania opłat czynszowych winien być jednak ustalony w drodze umowy miedzy najemcą a wynajmującym.

III. OPŁATY CZYNSZOWE OD LOKALI SKLEPOWYCH.

Podobnie jak przy lokalach warsztatowych, dekret **nie określa** wysokości czynszu od **lokali sklepowych,** a ustalenie opłat czynszowych pozostawia do określenia w drodze umowy wynajmującemu i najemcy.

Istnieje natomiast obowiązek wpłat od lokali handlowych na F. G. M. w wysokości następującej:

w osiedlach do 20 tys. mieszkańców 45 zł. od 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach od 20 — 75 tys. mieszkańców 45 — 50 zł. od 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach ponad 75 tys. mieszkańców 75 — 100 zł. od 1 m^2 powierzchni.

W wypadku gospodarczego niewykorzystania powierzchni lokalu stawki na wniosek najemcy mogą być obliczone o 30 proc., na Ziemiach Odzyskanych o 50 proc.

Wpłaty tymczasowe na rzecz F. G. M. do chwili ustalenia powierzchni lokalu użytkowego wynoszą od lokali handlowych (sklepowych) 2.000 zł. miesięcznie, zaś od wszelkich innych lokali użytkowych (również warsztatów) 1.000 zł. miesięcznie od izby.

Lokale mieszkalne, częściowo przeznaczone na cele użytkowe, a nie zatracające charakteru mieszkalnego, uważane są za lokale wyłącznie mieszkalne.

IV. BIURA CECHÓW I ZWIĄZKÓW.

Osobne zagadnienie stanowią lokale, zajmowane na biura Cechów i ich Związków. Jeżeli biuro danego cechu mieści się w lokalu, będącym częścią lokalu mieszkalnego, wówczas opłaty czynszowe mogą być pobierane według stawek, przewidzianych dla lokali mieszkalnych. Jeżeli natomiast lokal, zajmowany na biuro cechowe uważany jest za lokal odrębny, wówczas może być traktowany jako lokal użytkowy, w wyniku czego ustalenie stawek czynszowych zależeć będzie od wzajemnej umowy wynajmującego i najemcy. Obowiązkowe są natomiast wpłaty na F. G. M. od tego rodzaju lokali, które podobnie jak od lokali biurowych organizacji społecznych, politycznych i kulturalnych uiszcza się w następującej wysokości:

w osiedlach do 20 tys. mieszkańców 40 zł. za 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach od 20 — 75 tys. mieszkańców 40 — 50 zł. za 1 m^2 powierzchni,

w osiedlach powyżej 75 tys. mieszkańców 50 — 60 zł. za 1 m^2 powierzchni.

Oczywiście od powyższych stawek można uzyskać zniżkę wpłat na F. G. M. o 50 proc. względnie na Z. O. o 70 proc., podobnie jak przy lokalach użytkowych na zasadzie, że powierzchnia lokalu nie pozostaje w gospodarczo uzasadnionym stosunku do do

(Dalszy ciąg na str. 4)

Wczasy dla rzemieślników

Z DNIEM 1 STYCZNIA R. B. ZWIĄZEK IZB RZEMIEŚLNICZYCH R. P. ROZPOCZĄŁ PROWADZENIE, OBOK WCZASÓW BEZPŁATNYCH DLA UCZNIÓW RZEMIEŚLNICZYCH — AKCJI WCZASÓW DLA SAMOISTNYCH RZEMIEŚLNIKÓW ZA OPŁATĄ, POKRYWAJĄCĄ ŚCIŚLE TYLKO KOSZTY WŁASNE, A WIĘC ZNACZNIE NIŻSZĄ OD OPŁAT POBIERANYCH PRZEZ PENSJONATY PRYWATNE. KAŻDY SAMOISTNY RZEMIEŚLNIK MOŻE KORZYSTAĆ Z WCZASÓW W DOMACH WYPOCZYNKOWYCH ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH R. P., PODOBNIE JAK ROBOTNICY KORZYSTAJĄ Z WCZASÓW ORGANIZOWANYCH PRZEZ ZWIĄZKI ZAWODOWE. W BIEŻĄCYM SEZONIE UDOSTĘPNIONE SĄ DLA RZEMIEŚLNIKÓW WCZASY W NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCOWOŚCIACH KLIMATYCZNYCH I UZDROWISKOWYH:

1. **Zakopane** — najlepsze uzdrowisko polskie w zakresie chorób płucnych, a jednocześnie perła turystyki górskiej i sportów zimowych.

2. **Muszyna** — miejscowość klimatyczna pod Krynicą, wpływająca szczególnie dodatnio na wzmożenie akcji serca.

3. **Polanica - Zdrój** — posiada pijalnię wód mineralnych i kąpiele mineralne dla leczenia chorób serca i naczyń krwionośnych

4. **Karpacz** — miejsce wypoczynku szczególnie wskazane przy wszelkich stanach wyczerpania fizycznego i nerwowego.

5. **Szklarska Poręba** — pięknie położona miejscowość klimatyczna, specjalnie zalecana przy chorobach górnych dróg oddechowych, astmie oraz dla ozdrowieńców po ciężkich chorobach.

Poza walorami uzdrowiskowymi każda z tych miejscowości odpowiada wszelkim wymogom dobrego wypoczynku, sportu i rozrywek kulturalnych.

Domy wypoczynkowe Związku Izb Rzemieślniczych nie są luksusowe, lecz **dostatnio i wygodnie wyposażone.**

W celu zapewnienia miejsc w domach wypoczynkowych zainteresowani rzemieślnicy winni wnieść zgłoszenie do Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie, ul. Koszykowa 54 z podaniem następujących danych:

1. imię i nazwisko oraz dokładny adres,

2. ilość osób (może korzystać tylko najbliższa rodzina).

3. dokładny okres (od — do) na jaki pragnie zarezerwować miejsce,

4. dom wypoczynkowy, w którym pragnie spędzić wczasy oraz dom zastępczy, na wypadek braku miejsca w pierwszym.

Zgłoszenie powyższe winno być opatrzone klauzulą Izby Rzemieślniczej, względnie Cechu, stwierdzającą, że petent jest samoistnym rzemieślnikiem, zarejestrowanym w Cechu.

Niezależnie od powyższego zgłoszenia, każdy ubiegający się o miejsce w domu wypoczynkowym winien jednocześnie z podaniem wpłacić przekazem pieniężnym na adres Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie — Wydział Wczasów kaucję w wysokości 750 zł. od osoby.

Za każdy dzień przydzielony, a niewykorzystany potrąci się z kaucji 250 zł. W razie wykorzystania miejsc zgodnie ze zgłoszeniem kaucja policzona zostanie na poczet należności za wczasy. W wypadku niezgłoszenia się w ciągu 3 dni na przydzielone miejsce — zostanie ono przydzielone innej osobie, a kaucja ulega przepadkowi

Wysokość opłat dziennych za pobyt w domach wypoczynkowych od osoby **zł. 450**, a w Zakopanem **zł. 500.**

Jeszcze raz o czynszach

Dokończenie ze str. 3)

chodowej intensywności jej wykorzystania. Cechy i ich związki winne zatem wnieść niezwłocznie podania do władzy czynszowej o przyznanie wspomnianej ulgi, powołując się na § 7 rozp. Rady Ministrów z dnia 29. 9. 48 r. w sprawie ulg czynszowych (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 374).

Przewiduje się jednak, że lokale zajmowane na biura cechowe zwolnione zostaną całkowicie od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej i Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wystąpił już z odpowiednim wnioskiem do Ministerstwa Odbudowy. Zwolnienie to nastąpi z chwilą umieszczenia przymusowych organizacji rzemieślniczych w wykazie Prezesa Rady Ministrów, obejmującym osoby prawa publicznego zwolnione od wpłat na F. G. M.

Uwaga stolarze

STAŁY PUNKT SPRZEDAŻY MEBLI I ZABAWEK

W dniu 2 stycznia br. został uruchomiony stały punkt sprzedaży mebli, galanterii domowej i zabawek w Pawilonie Rzemiosła na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Organizacja powyższej imprezy została powierzona przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. Cechowi Stolarzy w Poznaniu. Z tej dogodnej okazji zbytu mogą korzystać rzemieślnicy, wytwarzający wyżej wymienione przedmioty, z terenu całej Polski.

Ogólne warunki, jakim podlegają rzemieślnicy korzystający z powyższego punktu sprzedaży są następujące:

1. Czynsz dzierżawny wynosi zł 40 miesięcznie za 1 m kw. odnośnie mebli, dla galanterii i zabawek natomiast złotych 80 miesięcznie. Sumy te płatne są z góry w kierownictwie Pawilonu, i przekazywane do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu na konto M. T. P. Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

2. Prowizja komisowa wynosi 2% od sumy sprzedaży na rzecz Cechu Stolarzy w Poznaniu.

O bliższe informacje należy zwracać się bezpośrednio do Cechu Stolarzy — Poznań, ul. Dominikańska 4.

Papier wypiera jutę

Amerykański ekonomista, dr. Reed, przeprowadził analizę rynku. dotyczącą zbytu juty indyjskiej i stwierdził, że ostatnio papier, jako materiał pakunkowy, konkuruje poważnie z jutą.

Cement amerykański, który przed 25 laty był dostarczany w 83% w workach z juty, w 10% w workach papierowych i w 7% — bez opakowania, transportowany był przed samą wojną zaledwie w 29% w workach jutowych, a w 40% — w workach papierowych i 31% bez opakowania.

Podobnie sprawa wygląda w przemyśle cukrowniczym. Przed 20 laty eksportowano cukier rafinowany w 90% w workach jutowych, a tylko w 3% w workach papierowych. W roku 1942 odpowiedni stosunek przedstawiał się nawzrosło do 24% i z papieru do 15%.

Opakowanie nawozów sztucznych było przed 20 laty w 98% z juty, a tylko w 2% w workach bawełnianych. Przed wybuchem wojny natomiast opakowanie z juty spadło do 61%, z bawełny wzrosło do 24% i z papieru do 13%.

Przed wojną juta konkurowała skutecznie z papierem, dzięki swej niskiej cenie.

„WYSTAWOWE MAŁŻEŃSTWO"
plastyków z rzemieślnikami

W ostatnich tygodniach rzemiosło, a szczególnie rzemiosło artystyczne woj. szczecińskiego przeżyło kilka doniosłych wydarzeń. **W dniu 15. XII. 1948 r.** zostały wręczone dyplomy rzemieślnikom, biorącym udział w tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich i Wystawie Rzemiosł Artystycznych Pomorza Zachodniego, która to impreza została zorganizowana przez Izbę Rzemieślniczą w Szczecinie w dniu 7. IV. 1948 r

Sam fakt uznania i ocenienia wysiłku twórczego i pracy rzemieślnika szczecińskiego przez nadanie mu wysokich nieraz odznaczeń w postaci złotych, srebrnych i brązowych medali jest dowodem, że rzemiosło tego terenu w ogólnopaństwowym wysiłku pracy i doskonalenia swego fachu i zajmuje zaszczytne miejsce.

Drugim wydarzeniem o niemniej doniosłym znaczeniu było otwarcie Zimowego Salonu Związku Polskich Artystów Plastyków w Szczecinie, w którym

BODAJŻE PO RAZ PIERWSZY W POLSCE

wzięły udział rzemiosła artystyczne, reprezentowane przez: **Cech Tkacki i Dziewiarski w Szczecinie**, Spółdzielnię Przemysłu Ludowego i grupę niezrzeszoną, wystawiającą wzory.

Przed omówieniem samej wystawy, należy zastanowić się nad niezmiernie doniosłym faktem wspólnego zorganizowania wystawy przez plastyków i rzemieślników.

Ostatnie półtorawiecze charakteryzuje kolosalny rozwój techniki i, co za tym idzie, powstanie dużych zakładów wytwórczych — fabryk, produkujących masowo i tanio. Tego rodzaju przemiana spowodowała wyrwanie hegemonii wytwórczej z rąk rzemiosła i, jakby się zdawało, mogłaby doprowadzić do kompletnego jego upadku.

Tak jednak nie jest! Rzemiosło ma rację bytu i jest potrzebne. Pomijając fakt, że są wytwory, które do tej chwili muszą być jedynie i wyłącznie wykonywane jako rękodzieło (koszykarstwo, snycerstwo itp.), trzeba zdać sobie sprawę, że produkcja fabryczna z natury rzeczy musi być masową, więc nie ma takiej elastyczności, jaką posiada rzemiosło. Rzemieślnik do każdej rzeczy podchodzi indywidualnie, nadając jej specjalne cechy, związane z nim jako osobowością. Jedną z najważniejszych cech tego rodzaju jest poziom artystyczny.

Dlatego rzemiosło musi sobie zdać jasno sprawę, że jedną z gwarancji dalszego jego rozwoju jest stałe podnoszenie nie tylko poziomu technicznego, ale i artystycznego. Pierwiastek artystyczny jest niezmiernie ważnym czynnikiem we wszystkich prawie rzemiosłach, oprócz takich jak: kominiarstwo, rzeźnictwo itp.

Drugim czynnikiem, z którego niemniej jasno należałoby zdać sobie sprawę jest fakt, że w planowej gospodarce

SZKODLIWYM JEST DUBLOWANIE PRZEZ RZEMIOSŁO PRODUKCJI FABRYCZNEJ.

Władze Odrodzonej Polski Ludowej w sprawiedliwej i rzeczowej metodzie postępowania zorganizowały dla rzemiosła cały szereg uczelni i kursów, gdzie nie tylko szkoli się nowy narybek rzemieślniczy, ale ma możność doszkalać się rzemieślnik już samodzielny. W uczelniach tych są uwzględniane m. in. przedmioty takie jak: rysunek, kolorystyka, kompozycja, liternictwo itp. Poza tym przy Izbach Rzemieślniczych już w r. 1945 powstały oddzielne referaty artystyczne, których obowiązkiem jest stałe podnoszenie poziomu artystycznego rzemiosła. Referat Artystyczny powinien współpracować z jednej strony z rzemieślnikiem i instytucjami szkolącymi go, z drugiej powinien nawiązać ścisłą

WSPÓŁPRACĘ POMIĘDZY RZEMIOSŁEM, A ZWIĄZKIEM POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW

oraz instytucjami związanymi z tym ostatnim, jak np. Państwowym Ogniskiem Kultury Plastyczne-

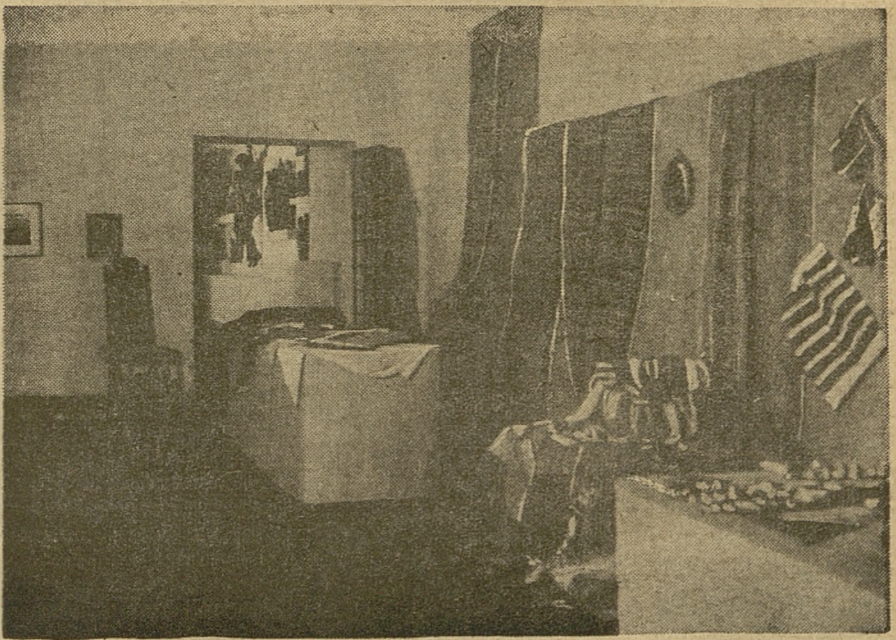
Należałoby też zastanowić się, czy w ogólnopaństwowej akcji udostępniania zdobyczy kultury i sztuki najszerszym masom społeczeństwa, nie należy zwrócić uwagi w pierwszym rzędzie na sztukę użytkową i rzemiosło artystyczne, które powinny dostarczyć przedmiotów codziennego użytku, stojących na odpowiednim poziomie artystycznym. Niech przeciętny obywatel zapalając np. papierosa wyjmie go z pudełka, opatrzonego estetyczną winietą, niech cygarniczka lub pudełko od zapałek będzie też na odpowiednim poziomie, niech wreszcie usiądzie na krześle, które jest wygodne i przyjemne w formie, niech popiół strąci do taniej, ale ładnej popielniczki itd. itd.

Taki stan rzeczy można osiągnąć tylko na drodze jak najściślejszej współpracy plastyka i rzemieślnika, na drodze uświadomienia sobie zadań, jakie spoczywają na jednym i drugim. Podniesienie poziomu estetycznego nawet najbardziej użytkowych przedmiotów przy dobrej organizacji pracy

NIE PODNIESIE CENY.

Natomiast jest pewnym, że otoczenie człowieka przedmiotami codziennego użytku estetycznymi i praktycznymi przyzwyczai go do piękna i wzbudzi w nim potrzebę konsumcji sztuki we wszelkich jej przejawach.

Na terenie Szczecina już od dawna tak plastycy, jak i Referat Artystyczny przy Izbie oraz pewna grupa rzemieślników starały się nawiązać jak najbliższy kontakt ze sobą i dlatego już na wiosnę ubiegłego roku w Wystawie Rzemiosł Arty-



Wystawa Związku Polskich Artystów-Plastyków i Rzemiosła Artystycznego w Szczecinie

stycznych wzięło udział kilku plastyków. Lecz rzeczywistym owocem już konkretnej współpracy i chęci zadokumentowania jej na przyszłość jest obecna Wystawa.

Wystawa ta daje pełny przekrój sztuki, od obrazu i rzeźby poprzez eksponaty z zakresu sztuki ludowej (zbierane przez Referat Artystyczny przy Izbie na polecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki), do

TKACTWA, HAFCIARSTWA, METALOPLASTYKI, GALANTERII ARTYSTYCZNEJ, ZABAWKARSTWA I KORONKARSTWA.

O Wystawie tej wiele mówiło się na terenie Z.P.A.P. i w miejscowym świecie rzemieślniczym. Panowało pomimo wszystko pewne zaniepokojenie, jak to wystawowe „małżeństwo" powiedzie się.

Już jednak w czasie samego urządzania wystawy wszelkie obawy rozwiały się. Nastąpiło obopólne zbliżenie i wzajemne zainteresowanie pracami. Reakcja publiczności, zwiedzającej Wystawę, jest niemniej żywa i w wypowiedzi pochlebna dla całokształtu.

Impreza jest osiągnięciem dużym, jest zadokumentowaniem dobrej woli i chęci

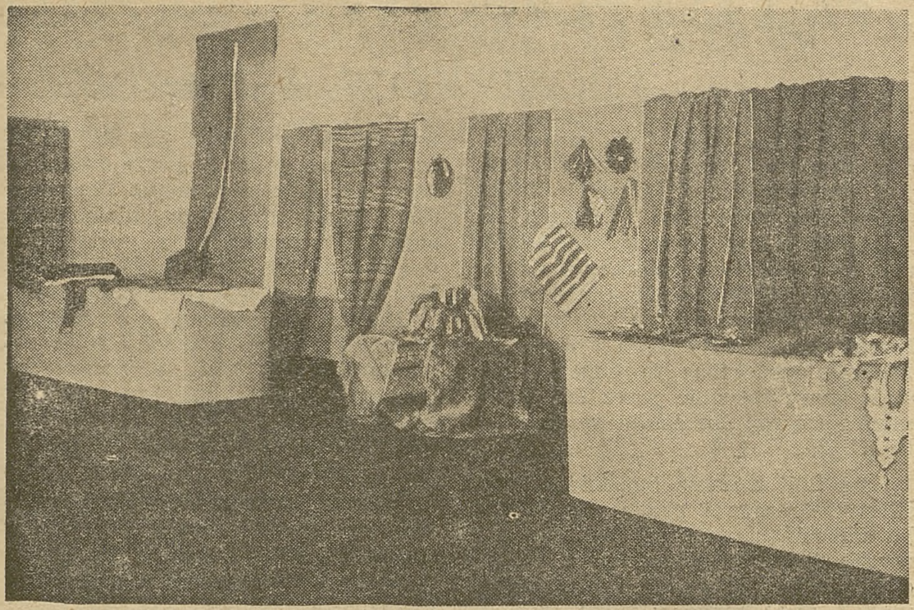
WSPÓŁPRACY ŚWIATA ARTYSTYCZNEGO I ŚWIATA RZEMIEŚLNICZEGO,

ale nie jest osiągnięciem ostatecznym.

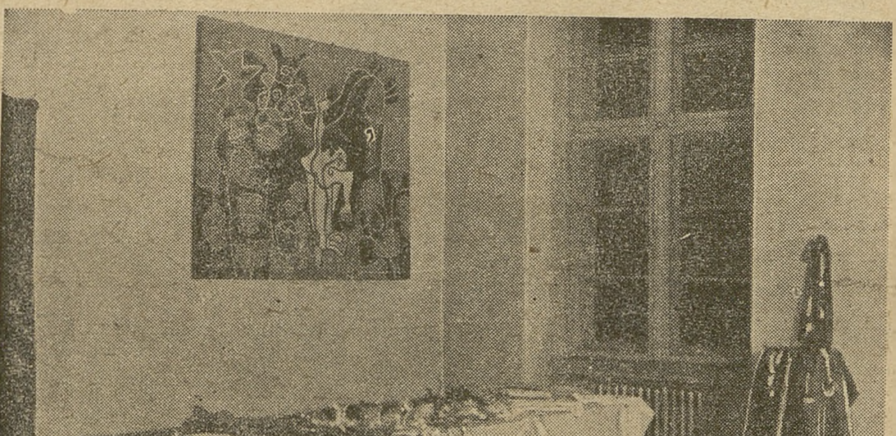
Niejeden z czytelników mógłby się zapytać co dalej? Szczecin na to pytanie ma gotową odpowiedź: rzemiosło artystyczne tego miasta chce kontynuować dalej wspólną pracę, plastycy dążą do tego samego. Plastycy gotowi są objąć nietylko pewną przewodniczą rolę w doszkalaniu artystycznym i projektowaniu, ale chcą stanąć do realnej, rzeczywistej

WSPÓŁPRACY NA TERENIE PRACOWNI,

które znajdują się w posiadaniu członków Z.P.A.P. i warsztatów rzemieślniczych. Są czynione usilne starania w celu uzyskania **wspólnego sklepu**. Zaczęły się już prace w celu zorganizowania oprócz pracowni **tkackich**, które już istnieją, pracowni **zabawkarskich, pamiątkarskich** i **galanterii artystycznej**. Szczecin posiada na terenie Zakładu Doskonalenia nowoczesne **piece ceramiczne**, dotąd nieczynne. Glinka ceramiczna jest na miejscu. Czy nie należałoby uruchomić szkoleniowych kursów ceramicznych i produkcji rzeczywistej? Posiadamy na terenie województwa szczecińskiego cały szereg uzdrowisk morskich, odwiedzanych nie tylko przez Polaków, ale i przez cudzoziemców. Posiadamy kilka portów ze Szczecinem na czele. Porty te tętnią życiem i pracą. Są wypełnione statkami spod co najmniej kilku bander.



Wystawa Związku Polskich Artystów-Plastyków i Rzemiosła Artystycznego w Szczecinie



Wystawa Związku Polskich Artystów-Plastyków i Rzemiosła Artystycznego w Szczecinie

ZAPOTRZEBOWANIE NA WYTWORY RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH JEST OGROMNE.

Jeszcze czas na wypracowanie i zorganizowanie produkcji z zakresu sztuki ludowej, produkcji polskiej, stojącej na wysokim poziomie artystycznym i taniej produkcji, która będzie dowodem polskości Ziem Pomorza Zachodniego, która będzie jeszcze jednym przykładem tężyzny i zmysłu organizacyjnego ludu polskiego, która da podstawę bytu wielkiej rzeszy ludzi pracy, która da korzyść Państwu.

Czy nie należałoby stworzyć na terenie Szczecina warsztatów wzorowych, rekrutujących się z takich rzemiosł, jak

STOLARSTWO, TKACTWO, CERAMIKA, METALOPLASTYKA ITP.?

Warsztaty te pracowałyby ręka w rękę ze Związkiem Polskich Artystów Plastyków. Tak plastycy jak i rzemieślnicy wkładają masę pracy, uczucia, zapału i pieniędzy w zorganizowanie tej wspólnej produkcji, lecz nasze środki są nad wyraz skromne. Toteż jesteśmy przekonani, że władze centralne w zrozumieniu doniosłości zagadnienia ułatwią uzyskanie odpowiednich kredytów i poprą moralnie rzemiosło artystyczne Pomorza Zachodniego, wkraczające na nowe drogi.

STANISŁAW JEZIORAŃSKI

W poszukiwaniu nowych dróg
Ceramika Pablo Picassa



Już od dawna we wszystkich cywilizowanych krajach panują prądy, aby przedmioty codziennego użytku uczynić pięknymi. Nawet wielcy artyści, jak Pablo Picasso (na zdjęciu) zajmują się takimi, zdawałoby się nie wiele z „wielką" sztuką wspólnego mającymi rzeczami, jak ceramika.

Pablo Picasso, artysta-malarz hiszpańskiego pochodzenia, mieszka obecnie we Francji na Riwierze. Dziś artysta ten jest uznaną znakomitością w dziedzinie malarstwa. Cokolwiek stworzy nowego jest uznawane za sensacyjne. Ostatnią jego pasją stała się ceramika. Na zdjęciach powyżej widoczne są jego ostatnie prace: „Waza sępia" oraz amfora nazwana „Matka z dzieckiem". Picasso urządził niedawno w Paryżu wystawę swych ceramicznych arcydzieł.

Piękny zbiór swoich ceramik ofiarował wielki ten artysta warszawskiemu Muzeum Narodowemu, gdy bawił w Polsce jako delegat na Kongres Intelektualistów we Wrocławiu.





Jakie przepisy obowiązują rzemieślników, kształcących uczniów?

Wobec skarg ze strony inspektorów pracy, którzy wskazują na nieprzestrzeganie ustaw, dotyczących młodocianych, a zatrudnionych w warsztatach rzemieślniczych, zwraca my uwagę na następujące przepisy:

1. Młodociani, t. j. młodzież płci obojga w latach od 15 — 18, przyjmowani do pracy, są pod specjalną ochroną prawa, wynikającego z ustaw w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet.

2. Warsztatom rzemieślniczym nie wolno młodocianych zatrudniać:

a) bezpłatnie,

b) przy robotach ciężkich i niebezpiecznych i w nocy,

c) w warunkach, w których praca jest szczególnie szkodliwa dla zdrowia, moralności i dobrych obyczajów,

d) w wypadkach, nie mających nic wspólnego z nauką zawodu,

e) nie dłużej — niż 8 godzin dziennie, wliczając do godzin pracy również godziny uczęszczania do szkoły.

3. Warsztaty rzemieślnicze mają w stosunku do młodocianych następujące obowiązki:

a) zawrzeć umowę z prawnymi opiekunami młodocianych o praktyczną naukę zawodu,

b) prowadzić spis i wykazy młodocianych.

c) zapisać młodocianych do średniej szkoły zawodowej,

d) zwalniać młodocianych na 18 go dzin tygodniowo od nauki praktycznej zawodu celem dopełnienia obowiązku chodzenia do szkoły,

e) **płacić młodocianym w/g wyznaczonych stawek, wliczając w to godziny przeznaczone na naukę w szkole t. j. dla podlegających obowiązkowi szkolnemu: w I roku nauki 5.— zł., w II roku nauki — 7.50 zł. w III roku nauki — 10 zł.;**

dla niepodlegających obowiązkowi szkolnemu: w I roku nauki 10 zł., w II roku nauki — 15 zł., w III roku nauki — 20 zł.;

f) uczyć systematycznie młodocianych praktycznej nauki zawodu,

g) kontrolować i interesować się chodzeniem młodocianych do szkoły i ich postępami w nauce,

h) ułatwić młodocianym po ukończeniu nauki rzemiosła przystąpienie do egzaminu czeladniczego,

i) udzielić urlopu zgodnie z ustawą o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu.

4. Warsztaty rzemieślnicze obowiązuje ten sam stosunek do uczniów, którzy w czasie trwania nauki zawodu ukończyli 18 lat życia, co do uczniów „młodocianych".

5. Warsztaty rzemieślnicze mają prawo przyjmować młodocianych tak do pracy, jak i na naukę zawodu, przez cały rok. Wskazanym jest jednak przyjmowanie młodocianych w okresie od 15 czerwca do 10 września każdego roku kalendarzowego, gdyż w okresie tym młodzież kończąc szkołę powszechną poszukuje pracy. Młodzież ta również ma obowiązek dalszego kształcenia się w średniej szkole zawodowej. Dlatego przyjmując młodocianych w tym okresie daje się im możność w przyszłości jednoczesnego ukończenia praktycznej nauki zawodu i średniej szkoły zawodowej.

6. Warsztaty rzemieślnicze mogą przyjmować młodocianych i zawierać umowy o naukę zawodu, o ile uczniowie posiadają:

a) ukończone 15 lat w roku kalendarzowym,

b) ukończoną szkołę powszechną. Dążeniem jest, aby na praktyczną naukę zawodu przyjmować młodocianych po ukończeniu szkoły powszechnej. Jednak na okres przejściowy można przyjmować uczniów o niższym poziomie szkolnym,

c) zaświadczenie o dobrym stanie zdrowia,

d) zezwolenie z Urzędu Zatrudnienia.

7) Zakłady rzemieślnicze przy zawieraniu umowy o praktyczną naukę zawodu winny:

a) zawrzeć umowę po okresie próbnym wynoszącym nie dłużej niż 3 miesiące,

b) umowę o naukę wypełnić w 4 egzemplarzach,

c) posługiwać się drukami umów wydanych przez urzędującą Izbę Rzemieślniczą,

d) przesłać 4 egzemplarze,

e) wprowadzić młodocianych do spisu i wykazu młodocianych prowadzonych przez warsztat rzem.

8. Warsztaty rzemieślnicze winny żądać od młodocianych:

a) przedstawiania co tydzień „Kontrolki obecności", stwierdzającej regularne uczęszczanie do średniej szkoły zawodowej,

b) prowadzenie „Zeszytu Warsztatowego" lub „Zeszytu Pracy".

9. Po ukończeniu nauki mistrz winien wystawić zaświadczenie ukończenia nauki w rzemiośle potwierdzone przez Cech branżowy. Również w wypadku przerwania nauki uczeń powinien otrzymać zaświadczenie od mistrza o odbytym okresie nauki.

10. O przerwaniu przez ucznia wzgl. zerwaniu umowy o naukę należy natychmiast zawiadomić Cech i Izbę Rzemieślniczą. (P)

Kursy dokształcające dla rzemiosła Jeleniogórskiego



Uczestnicy kursu wraz z wykładowcami

W wyniku szeregu dobrze przeprowadzonych kursów, jakie zorganizował tutejszy Powiatowy, a obecnie Okręgowy Związek Cechów, Zakład Doskonalenia Rzemiosła we Wrocławiu, Oddział w Jeleniej Górze, urządził ostatnio trzymiesięczny kurs przygotowawczy do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego we wszystkich zawodach.

Na kurs uczęszczało 66 osób, a 57 absolwentów (w tym 52 mężczyzn i 5 kobiet), którzy złożyli egzamin końcowy z wynikiem pomyślnym, otrzymało świadectwo ukończenia kursu. Jest ono równoważne ze świadectwem ukończenia publ. szkoły dokształcającej zawodowej.

Zaznaczyć wypada, że absolwentów z przygotowaniem 4 — 7 klas szkoły powszechnej było 56, jeden z przygotowaniem wyższym. 18 rekrutowało się ze środowiska robotniczego, z chłopskiego 6, reszta zaś to synowie przedsiębiorców sektora drobno-towarowego.

Kurs, którego wykładowcami byli profesorowie średniej szkoły zawodowej, stał na wysokim poziomie i był wizytowany przez wojewódzkie władze z Wrocławia.

Następny kurs rozpoczął się w dniu 10. 1. 1949 r.

Kurs kucia koni w Bytowie

Staraniem Cechu Kowali w Bytowie przy współudziale miejscowych czynników został zorganizowany kurs kucia koni w Bytowie.

Kurs jest 300-godzinny i rozpocznie się w dniu 30 stycznia br. a zakończy w dniu 18 lutego br. (po 12 godzin dziennie).

Kurs winni przebyć wszyscy samoistni kowale, którzy nie posiadają świadectw przebycia szkoły lub kursu kucia koni.

Kurs jest również dostępny dla uczni w 3-cim roku nauki, odbywających naukę na podstawie umowy, zarejestrowanej w Izbie Rzemieślniczej.

Wysokość opłaty za kurs wynosi 3.200 zł. Smaczne i tanie wyżywienie na miejscu. Opłata za wyżywienie, 3 razy dziennie wynosi 80 zł.

Noclegi bezpłatne. Kierownictwo kursu wyda wszystkim uczestnikom kursu podręczniki itp. pomoce naukowe — bezpłatnie.

Dla najzdolniejszych kursantów zostały przeznaczone premie.

Końcowy egzamin przeprowadzi i świadectwa wyda Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Szczecinie.

Kursanci winni z sobą zabrać: 2 koce, prześcieradło, bieliznę osobistą, ręcznik, mydło, młotek, obcęgi, raszpel, nóż kopytowy i fartuch oraz kubek, łyżkę i widelec.

Zgłoszenia wraz z przedpłatą na kurs należy przesłać do biura Cechu Kowali w Bytomiu.

Nowi mistrzowie

Począwszy od dzisiejszego numeru zamieszczać będziemy w „Rzemieślniku Wybrzeża" komunikaty o egzaminach wraz z nazwiskami mistrzów i czeladników uzyskujących dyplomy.

W miesiącu grudniu 1948 r. odbyły się egzaminy mistrzowskie w zawodzie fryzjerskim, pod przewodnictwem starszego Cechu Fryzjerów i Perukarzy w Szczecinie St. Bonieckiego i ławników Jana Waligórskiego i Władysława Orłowskiego. przedstawicieli Izby Rzemieślniczej — prezesa W. Paczesnego i referenta Małeckiego. Kandydaci przed tym ukończyli kurs przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła.

Dyplomy mistrzowskie otrzymali na terenie Szczecina następujący mistrzowie:

1. Bochdziewicz Władysław
2. Buczul Adam
3. Gliński Władysław
4. Chojnacka Zofia
5. Rojek Rudolf
6. Kozłowski Jan
7. Słotwiński Jakub
8. Malasiewicz Tadeusz
9. Kordas Władysław
10. Lepak Alfons
11. Bader Herman
12. Szymkiewicz Józef
13. Spułowski Ludwik
14. Bok Szmul
15. Reszka Franciszek
16. Lampert Motyl
17. Mikołajczak Stanisław
18. Mikołajczak Pelagia
19. Maślanka Antoni
20. Janiak Romuald
21. Smaruj Albin
22. Maćkowiak Józef
23. Remsza Antonina
24. Cichosz Szczepan
25. Spólnicki Ignacy
26. Kowalczyk Engeniusz
27. Duszyński Stefan
28. Pluciński Kazimierz
29. Pytel Franciszek
30. Murszak Henryk
31. Sząszor Maria
32. Żyto Bogdan oraz
33. Łukasiewicz Alojzy z Świnoujścia.

Z racji otrzymania dyplomów mistrzowskich nowi mistrzowie zebrali wśród siebie na RTPD 2.200 zł, które przekazano do Izby.

Zebranie przedstawicieli rzemiosła, kupiectwa i przemysłu prywatnego w Szczecinie

Ostatnio odbyło się w sali Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie zebranie, w którym wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, Komisji Specjalnej, Izby Rzemieślniczej. Izby Przemysłowo-Handlowej, Cechów, Zrzeszenia Kupców i Zrzeszeń Przemysłu Prywatnego.

Po zagajeniu zebrania przez naczelnika Wydz. Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego — referat na temat zmian w strukturze gospodarczej Państwa wygłosił przedstawiciel Komisji Specjalnej. Prelegent zaznaczył, że Komisja Specjalna bronić będzie rzemiosła przed zakusami spekulacji, z drugiej zaś strony nie dopuści do samowolnych zmian cen usług, jak i kalkulacji cen towarów. Po ożywionej dyskusji wszyscy zebrani doszli do przekonania, że wspólna akcja w tej sprawie przyniesie realne korzyści społeczne i gospodarcze.

Jednocześnie Izba wyjaśnia, że w wypadku, jeśli wyznaczone przez Komisje Cennikowe ceny nie wytrzymują kalkulacji, samoitnie ich zmieniać nie wolno. Należy wystąpić za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej do Biura Cen z odpowiednim wnioskiem o skorygowanie.

Kredyty obrotowe dla piekarzy

Izba Rzemieślnicza w Szczecinie podaje do wiadomości, że oprócz Banku Związku Spółek Zarobkowych. także Komunalna Kasa Oszczędności będzie udzielała kredytów obrotowych rzemiosłu. w ramach ustalonych dla KKO kompetencji kredytowych. Udzielenie kredytu obrotowego zależne będzie od oceny jego potrzeby w każdym indywidualnym wypadku, oraz od limitu kredytowego. obowiązującego daną KKO.

Współudział samorządu gospodarczego jest w każdym wypadku zapewniony, w związku z obowiązkiem przedstawiania przez ubiegającego się o kredyt opinii właściwej organizacji gospodarczej (Izby Rzemieślniczej, Okręgowego Związku Cechów. Cechu). Byłoby poza tym wskazane, aby miejscowe organizacje gospodarcze (Okręgowe Związki Cechów i Cechy) nawiązały kontakt z właściwymi KKO dla ustalenia pilnych potrzeb kredytowych i włączenia ich do okresowego planu kredytowego.

PRZYDZIAŁ ARTYKUŁÓW JEWABNO - GALANTERYJNYCH DLA RZEMIOSŁA

Izba Rzemieślnicza w Szczecinie podaje do wiadomości, że istnieje możliwość zaopatrzenia rzemiosła województwa szczecińskiego w następujące artykuły:

1. Plusze tapicerskie (tygrysy) w gat. 7, 2 i 3.
2. Taśmy meblowe
3. Sznury dekoracyjne meblowe ,
4. Taśmy tapicerskie jutowe.
5. Taśmy ozdobne biustonoszowe,
6. Lamówki
7. Taśmy introligatorskie
8. Jedwab parasolkowy.

Zapotrzebowania na powyższe artykuły należy nadsyłać do Izby w okresie miesiąca stycznia. Sprowadzeniem towaru zajmie się Rzemieślnicza Centrala — Oddział w Szczecinie z chwilą napływu zapotrzebowań ze strony zainteresowanych warsztatów rzemieślniczych.

Mięso, tłuszcze i przetwory mięsne

Dz. Ustaw Nr 7 z dnia 3.1 1949 r. przynosi Rozporządzenie Min. Przemysłu i Handlu z dnia 30 listopada 1948 r., regulujące sprawę zaopatrywania ludności w mięso, tłuszcze i przetwory mięsne.

Według nowego zarządzenia: powołuje się do współdziałania w akcji zaopatrywania ludności w mięso, tłuszcz i przetwory mięsne, przedsiębiorstwa, posiadające zezwolenia na prowadzenie handlu hurtowego zwierzętami rzeźnymi, mięsem, tłuszczem i przetworami mięsnymi oraz przetwórcze przedsiębiorstwa przemysłowe branży mięsnej, które są upoważnione, względnie zobowiązane do —

1) dokonywania na zlecenie Państwa lub przedsiębiorstwa albo instytucji, wskazanej przez Ministra Przemysłu i Handlu, skupu i zakupu zwierząt rzeźnych, mięsa, tłuszczów i przetworów mięsnych.

2) odstępowania na rzecz Państwa lub przedsiębiorstwa albo instytucji, wskazanej przez Ministra Przemysłu i Handlu, części lub całości posiadanych przez nie zwierząt rzeźnych, mięsa, tłuszczu i przetworów mięsnych,

3) składania przedsiębiorstwu lub instytucji, wskazanej przez Ministra Przemysłu i Handlu, okresowych sprawozdań ze swej działalności w handlu zwierząt rzeźnych, mięsa, tłuszczu i przetworów mięsnych,

4) ujawniania właściwej władzy lub przedsiębiorstwu albo instytucji, powołanej do kontroli warunków dokonywania skupu, zakupu, sprzedaży i przetwórstwa.

5) poddawania klasyfikowaniu zwierząt rzeźnych i mięsa według norm ustalonych przez Ministra Przemysłu i Handlu.

6) stawiania do dyspozycji na rzecz akcji zaopatrywania ludności środków przewozowych oraz urządzeń technicznych.

Kontrolę wykonywania tych obowiązków sprawuje Minister Przemysłu i Handlu, może on jednak zlecić wykonywanie kontroli przedsiębiorstwu lub instytucji przez siebie wskazanej.

Ustalenie każdorazowo zakresu obowiązków wynikających z prawnych przepisów oraz wykonywania kontroli tychże obowiązków zleca się Centrali Mięsnej, Centrali Spółdzielczo-Państwowej.

Minister Przemysłu i Handlu może w drodze zarządzenia ograniczyć zakup, dokonywany przez osoby, mające uprawnienia do wykonywania rzemiosła wędliniarsko-rzeźniczego i wyrębu mięsa, wyrobu konserw mięsnych, zakupu zwierząt rzeźnych, mięsa, tłuszczu i przetworów mięsnych na potrzeby własnych warsztatów rzemieślniczych — przez określenie, na jakim terenie lub w jakich przedsiębiorstwach oraz w jakiej ilości zakup ten może być dokonywany.

Rozporządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 3.1. 1949 r.

ZNIESIENIE REGLAMENTACJI NA NIEKTÓRE WYROBY METALOWE

Zgodnie z informacją nadesłaną przez Rzemieślniczą Centralę w Warszawie podajemy do wiadomości, że zniesiona została z dniem 1 stycznia 1949 r. reglamentacja na wszelkiego rodzaju gwoździe, teksy, druty żelazne gołe i ocynkowane o przekrojach od 0,5 mm wzwyż, druty stalowe, liny, linki, podkówki, ochraniacze do butów, sprężyny, siatki, łańcuchy, widły, łopaty, szpadle, siekiery, młody, kilofy, oskardy, łomy, kasy i inne czarne narzędzia.

W związku z powyższym zamówienia na tego rodzaju artykuły należy składać bezpośrednio do rejonowych Hurtowni Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego, które w miarę możliwości będą sprzedawać wymienione artykuły bez specjalnego przydziału.

Zasady zaopatrywania piekarzy w mąkę

Zawarte niedawno między Polskimi Zakładami Zbożowymi a Państwową Centralą Handlową i „Społem" porozumienie w sprawie planowego uporządkowania gospodarki mąką, przeznaczoną na wypiek chleba, uzupełnione zostało obecnie przez ustalenie zasad zaopatrywania piekarni.

Ustalono mianowicie, że każda piekarnia, przydzielona na danym terenie do PCH lub „Społem", jako dystrybutorów mąki, składa u właściwego dystrybutora zapotrzebowanie na następny miesiąc, wskazując szczegółowo gatunek mąki i jej ilość. Piekarz najlepiej zna potrzeby swego terenu i dlatego może najściślej określić niezbędną ilość i rodzaj mąki dla zaopatrzenia tego terenu w pieczywo. Na podstawie takiego zapotrzebowania, dystrybutor zawiera z piekarzem tzw. „kontrakt-plan", który rejestruje się na właściwej giełdzie zbożowo-towarowej, dzięki czemu akt ten staje się oficjalnie obowiązującym.

W ten sposób unormowane zostały zasady zaopatrywania piekarń w mąkę gdyż dotychczas panował chaos: piekarz nie ustalał z góry zapotrzebowania i dokonywał zakupu mąki w dowolnym miejscu, bez żadnego planu, jedynie w miarę swych potrzeb, zmieniających się stosownie do możliwości uzyskania większego zysku.

Zapotrzebowania piekarzy pozwalają obecnie dystrybutorom obliczyć ściśle co miesiąc niezbędne dla danego terenu ilości i gatunki mąki. Po uzgodnieniu takiego łącznego zapotrzebowania z Wojewódzką Komisją Usprawnienia Zaopatrzenia, dystrybutor zawiera z kolei „kontrakt-plan" z Polskimi Zakładami Zbożowymi, również rejestrowany następnie przez giełdę zbożowo-towarową.

Ta druga część porozumienia ma doniosłe znaczenie dla PZZ, pozwalając na zorientowanie się w spoób ścisły w potrzebach rynku poszczególnych części kraju, a jednocześnie zabezpiecza dystrybutorów przed bezplanowymi wysyłkami mąki, często niewłaściwych gatunków, które zajmują tylko miejsce w magazynach hurtowni.

Co piszą inni o rzemiośle?

„ŻYCIE WARSZAWY" Nr 1501 z dn. 30.12. 48 r. w artykule pt. „Jasne stanowisko" omawia m. inn. wypowiedź Prez. Bol. Bieruta i Min. Skarbu Dąbrowskiego na temat sytuacji rzemiosła i jego roli w ogólnej gospodarce państwa:

„Prezydent Bierut w swym przemówieniu na temat podstaw ideologicznych PZPR oświadczył wyraźnie:

„Partia musi umieć odróżnić pożyteczną dla ogółu działalność drobnych rzemieślników i indywidualnych właścicieli zakładów usługowych nie żyjących z wyzysku, lecz z pracy — od tych, którzy żerują tylko na trudnościach życia gospodarczego. Pierwszym Państwo powinno przychodzić z pomocą — działalność drugich ograniczać lub usuwać".

Jest więc jasno i wyraźnie wytyczona granica podziału. Po jednej jej stronie znajdują się ci rzemieślnicy i te zawody usługowe, które nie żyją z wyzysku innych i nie eksploatują cudzej pracy — i ci uznani są za pełnowartościowe jednostki gospodarcze. Po drugiej stronie — wszyscy inni. Wyzysk, żerowanie na pracy innych jest więc tym kryterium, które granice te wytyczą. Ci więc wszyscy, którzy tę granicę, granicę wyzysku przekraczają, muszą sobie uświadomić, że zyski ich będą ograniczone, a z biegiem czasu będą musieli przestawić się na działalność, która nie będzie stała w kolizji z zasadami sprawiedliwości społecznej i włączyć się do zawodów pożytecznych i gospodarczo potrzebnych.

Że zaś ogromna większość przedstawicieli naszego rzemiosła i innych wolnych zawodów tej szkodliwej społecznej granicy nie przekracza, przeto nie ma żadnych powodów, aby czuli się oni zagrożeni w swym stanie posiadania, czy też w wykonywaniu swego zawodu.

Nic im również nie grozi ze strony administracji skarbowej. Wprawdzie polityka fiskalna państwa w okresie marszu do socjalizmu jest i musi być narzędziem walki klasowej, a system podatkowy jest najskuteczniejszym środkiem w tej walce, ale nie będzie on stosowany wobec tych przejawów inicjatywy prywatnej, które są z punktu widzenia społecznego pożyteczne. Stwierdził to wyraźnie min. Skarbu Dąbrowski, mówiąc:

Nie jest naszym celem w drodze polityki podatkowej likwidować te działy gospodarki prywatnej, których istnienie uważamy za pożyteczne na obecnym etapie, pod warunkiem, że stosują się one do ogólnych założeń polityki gospodarczej państwa ludowego".

Co słychać w Częstochowie?

ZAKOŃCZENIE KURSU PRZYGOTOWAWCZEGO DO EGZAMINÓW CZELADNICZYCH I MISTRZOWSKICH.

Dnia 13 bm. odbyło się w dużej sali Domu Rzemiosła w Częstochowie, przy ul. Kościuszki 6, uroczyste wręczenie dyplomów dla uczestników trzymiesięcznego kursu przygotowawczego do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, zorganizowanego przez Zakład Doskonalenia Rzemiosła Oddział w Częstochowie. Na ogólną liczbę 114 kandydatów — 100 ukończyło kurs i złożyło egzamin z wynikiem pomyślnym.

Kurs podzielony był na trzy grupy zawodowe: grupę tkacko-dziewiarską, krawiecką i ogólną. W uroczystości rozdania świadectw brali udział dyrektor Kieleckiej Izby Rzemieślniczej, ob. Stanisław Włosiński, delegat Kuratorium Okręgu Szkolnego Kieleckiego — jako przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej — dyr. Marian Kucharzewski, kierownik Oddziału Zakładu Doskonalenia Rzemiosła ob. Piotr Poliszewski, oraz prezes Okręgowego Związku Cechów w Częstochowie Roman Dąbrowski i kierownik Biura O. Z. C. mgr Leonard Hohensee.

Po przemówieniu wygłoszonym przez dyrektora Izby Rzem. i wręczeniu przez niego świadectw, w imieniu absolwentów kursu przemówiła uczestniczka działu dziewiarskiego, dziękując Kierownictwu Zakładu Doskonalenia Rzemiosła za zorganizowanie kursu oraz gronu nauczycielskiemu za ofiarną pracę dla podniesienia poziomu zawodowego rzemiosła. (h)

PRZYDZIAŁY DLA RZEMIOSŁA CZĘSTOCHOWSKIEGO

Okręgowy Związek Cechów w Częstochowie otrzymał ostatnio za pośrednictwem Kieleckiego Oddziału Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Spółdzielni Pomocniczych Rzemiosła w Kielcach 620 szt. żarówek. Ponadto dla rzemiosła grupy metalowej otrzymano z Izby Rzemieślniczej w Kielcach 190 ton żelaza i stali jako przydział dla ślusarzy, kowali i blacharzy na I. półrocze 1949 r.

UDZIAŁ RZEMIOSŁA W AKCJI SPOŁECZNEJ

Zarząd O. Z. C. celem uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych uchwalił wypłacenie tytułem stypendium rocznego dla studentów Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej w Częstochowie sumę zł 12.000.

Ponadto na akcję Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza rzemiosło częstochowskie wypłaciło w styczniu br. sumę złotych 115.000.

Zarząd Cechu Piekarzy z prezesem O. Z. C. ob. Dąbrowskim Romanem na czele wręczył ob. prezydentowi miasta St. Wieczorkowi na akcję rozwoju Ligi Lotniczej sumę zł 62.000.

Zarząd O. Z. C. poparł również wniosek Związku Weteranów Powstań Śląskich o przyznanie im subwencji ze strony rzemiosła w związku z odznaczeniami Krzyżem Śląskim, ponad 200 członków wyżej wymienionej organizacji. Wśród tych członków, którzy zostaną odznaczeni, znajduje się szereg rzemieślników częstochowskich.

LICZBA CZELADNIKÓW I MISTRZÓW WZRASTA

Według sprawozdania przesłanego Izbie Rzemieślniczej w Kielcach, w ostatnim kwartale 1948 roku Okręgowy Związek Cechów w Częstochowie przyjął 115 podań o egzaminy czeladnicze, 21 o mistrzowskie, 16 podań o egzaminy sprawdzające, oraz 37 podań o egzaminy czeladniczo-mistrzowskie. Komisje Egzaminacyjne przeprowadziły w tym okresie ogółem 135 egzaminów w różnych zawodach.

AKCJA WYKUPYWANIA KART REJESTRACYJNYCH NA ROK 1949 ZAKOŃCZONA

W terminie od dnia 22 grudnia 1948 r. do dnia 15 stycznia 1949 r. odbywała się na terenie Częstochowy akcja wykupu kart rejestracyjnych. Ogółem na rok 1949 wykupiło za pośrednictwem O. Z. C. 2270 firm rzemieślniczych karty rejestracyjne.

NOWA SPÓŁDZIELNIA POMOCNICZA

Z inicjatywy Cechu Tkaczy i Dziewiarzy w Częstochowie uruchomiona została przy Cechu Spółdzielnia Pomocnicza, której zadaniem będzie zaopatrywanie członków w przędzę i inne surowce. Na prace związane z uruchomieniem, Spółdzielnia skorzysta z finansowej pomocy Cechu, który wyraził gotowość udzielenia pożyczki w wysokości 500.000 zł. Do zarządu Spółdzielni weszli ob. ob.: prezes Pałasz Włodysław, Sokołowski Stanisław i zastępczo Stanek Mieczysław.

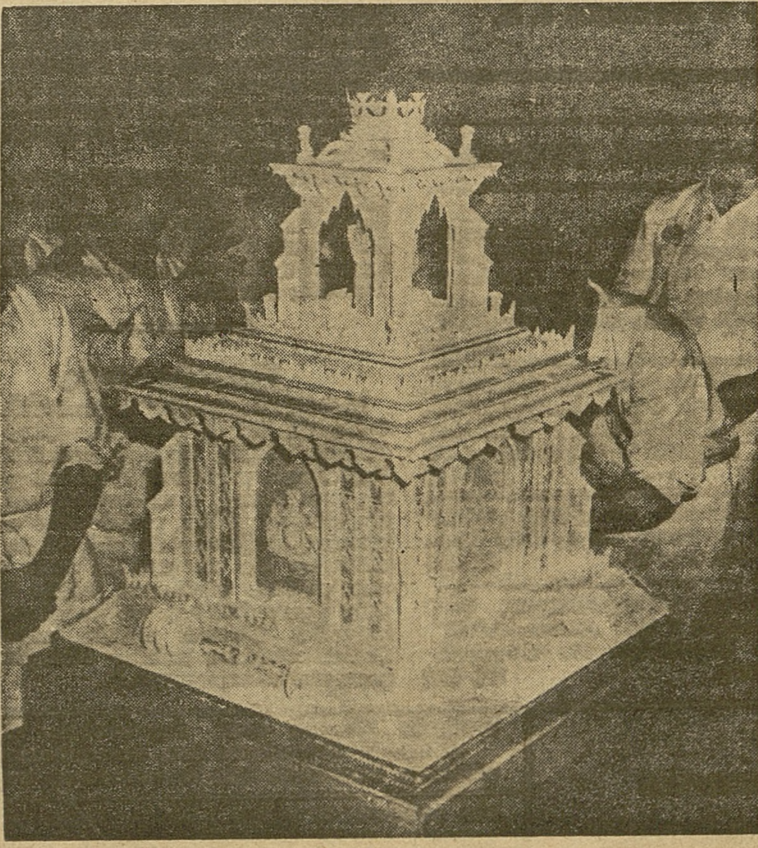
Do Rady Nadzorczej Spółdzielni wybrano ob. ob.: Jurka Kazimierza jako przewodniczącego oraz jako członków Stanka Mieczysława i Rygała Józefa. Spółdzielnia Pomocnicza Cechu Tkaczy i Dziewiarzy otrzymała już przydział surowca dla swoich członków na pierwszy kwartał 1949 r. W związku z powołaniem do życia Spółdzielni Pomocniczej odbędzie się w najbliższych dniach ogólnocechowe zebranie wszystkich członków celem poinformowania ich o możliwościach produkcji w ramach transakcji wiązanych. (h)

Wyjaśnienie Min. Skarbu o wpłatach na SFO

Wobec istniejących wątpliwości o stosowaniu przepisów o jednorazowej wpłacie na rzecz funduszu Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że przewidziana w powołanym przepisie 1% stawka ma zastosowanie do obrotów zakładów rzemieślniczych w ogóle, a więc również i do obrotów zakładów rzemieślniczych branży budowlanej.

Właściciele (prowadzący) zakładów rzemieślniczych winni legitymować się kartami rzemieślniczymi.

SŁODKA ARCHITEKTURA



W szkole zawodowej dla cukierników urzeczywistniają się marzenia o „słodkim budownictwie" w wielkim stylu

BIBLOGRAFIA

Jakie książki powinni znać rzemieślnicy?

GRUPA POLIGRAFICZNA I PAPIERNICZA

1 **Foto - recepty** — A. Lewandowski, wyd. Wilak W. Poznań 1947 r. — cena 200 zł.

2 **Aparaty przystawkowe do powiększeń** — E Franus, wyd. Cracovia, Kraków 1947 r — cena 300 zł.

4. **Foto - leksykon** — Kwaśniewski Edw wyd. „Książka“, Poznań 1947 r. cena 612 zł

5. **Retusz fotograficzny** — Niemczyński W., wyd Wilak Wł., Poznań 1947 r. — cena 252 zł

6 **Od obiektywu do negatywu** — Zdzierski Wacław, wyd. Galster, Lauter, Rutkowski W-wa 1946 r. — cena 235 zł

7. **Liternictwo w reklamie** — Tyrowicz Ludw., wyd. Stef. Kaniecki, Kraków 1946 r. — cena 160 zł

8. **Podręcznik fotografii** — E. Kreisler, wyd Księgarnia Powszechna, Kraków 1946 r — cena 320 zł.

9. **Fotografowanie nie jest trudne** — J. Płażewski, wyd. Poligrafia 1947 r. — cena 480 zł

RZEMIEŚLNIKU,

PAMIĘTAJ, ŻE POWINIENEŚ DOKONAĆ W SWYM CECHU REJESTRACJI W NIEPRZEKRACZALNYM TERMINIE DO 31 STYCZNIA R. B.

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARZ MÓWI



O płonicy

WŚRÓD chorób zakaźnych wieku dziecięcego, płonica czyli szkarlatyna słusznie jest uważana za jedną z najcięższych i najniebezpieczniejszych. Zarówno bowiem sama choroba, jak i ciężkie towarzyszące jej powikłania kryją w sobie duże niebezpieczeństwa i mogą pozostawić ślady na całe życie.

Choroba ta jest zaraźliwa, a źródłem zarazków jest zawsze chory człowiek. Najczęściej spotykanym sposobem przenoszenia choroby jest bezpośrednie zakażenie kropelkowe — przez wdychanie drobniutkich kropelek śliny i śluzu, wydzielających się przy mowie, kaszlu i kichaniu i unoszących się w powietrzu. Zarazki płonicy są dość trwałe, mogą przez długi czas być na przedmiotach z otoczenia chorego. Wynika stąd możliwość pośredniego przenoszenia choroby przez przedmioty, z którymi chorzy się stykają: zabawki, książki itp.

Pierwsze objawy choroby występują zazwyczaj w 4 — 6 dni po zakażeniu. Ciepłota (czyli temperatura) ciała wznosi się gwałtownie, dziecko jest rozpalone i podniecone. Jednym z najwcześniejszych objawów są wymioty jednorazowe lub wielokrotne, ból gardła przy łykaniu. Badanie wykazuje powiększenie i silne zaczerwienienie migdałków i języczka, na których pojawiają się drobne białawe naloty. Jest to tak zwana angina płonicza.

Na drugi lub trzeci dzień po wystąpieniu anginy pojawia się wysypka, która pokrywa całe ciało. Pozostaje wolny jedynie trójkąt na twarzy, obejmujący okolicę ust i górną wargę (tzw. motyl płoniczy).

Wysoka ciepłota utrzymuje się około tygodnia, po czym dość szybko opada. Jednocześnie wysypka blednie i znika. Lecz zarazek pozostaje nadal w ustroju chorego i może wywierać swoje niszczące działanie. Dlatego też, mimo dobrego samopoczucia, dziecko powinno pozostawać w łóżku i wypełniać sumiennie polecenia lekarza.

Najczęstszymi powikłaniami płonicy są: ropne zapalenie gruczołów chłonnych na szyi, ropne zapalenie ucha środkowego i przede wszystkim ostre zapalenie nerek. Pierwsze dwa połączone są z ponownym podskokiem ciepłoty, silnymi bólami i wymagają leczenia chirurgicznego. Zapalenie ucha środkowego może ogarnąć inne części narządu słuchu i spowodować trwałą głuchotę. Zapalenie nerek wymaga starannego leczenia dietetycznego i farmakologicznego oraz troskliwej pielęgnacji. Prócz wyżej wymienionych, czasami zdarzają się inne najrozmaitsze powikłania.

W czwartym lub piątym tygodniu zaczyna się łuszczenie skóry dużymi płatami. Należy pamiętać, że w tym okresie chory jest jeszcze zaraźliwy dla otoczenia. W złuszczonym naskórku zawarte są liczne zarazki.

Przebyta płonica pozostawia odporność na całe życie. Aczkolwiek płonica uchodzi powszechnie za chorobę dziecięcą, jest ona niebezpieczna także i dla dorosłych, u których przebieg jej bywa czasem bardzo złośliwy. Dlatego do leczenia i pielęgnacji dzieci chorych na płonicę dopuszcza się tylko te osoby, które przeszły już w swoim życiu tę chorobę.

Dziecko musi być izolowane od otoczenia (najlepiej w szpitalu: w specjalnym oddziale płoniczym szpitala pediatrycznego), a po wyzdrowieniu należy w pomieszczeniu, gdzie przebywał chory, przeprowadzić staranną dezynfekcję.

Bardzo dobre wyniki daje zapobiegawcze szczepienie przeciw płonicy, stosowane u dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym.

Dr. W.

Kryzys w szwajcarskiej branży zegarmistrzowskiej

Jak informuje szwajcarska gazeta „Neue Zürcher Zeitung“, w ciągu pierwszych 11 miesięcy 1948 r. eksportowano 22.514 tys. zegarków za 666 miln. franków. W tym samym okresie czasu 1947 r. eksportowano 22.406 tys. sztuk za 686 miln. frs

Udział eksportu zegarków w ogólnym eksporcie szwajcarskim wyniósł w ciągu 11 miesięcy 1948 r 21,7%, a w okresie 1947 r. — 23,4%

Najważniejszym odbiorcą są USA, które w okresie od stycznia do września roku ub importowały 36,4% całego szwajcarskiego eksportu zegarków

Inne państwa, ze względu na brak dewiz ograniczyły import zegarków szwajcarskich, a Argentyna i Portugalia całkowicie zawiesiły.

Ograniczenia importowe poszczególnych państw odbiły się ujemnie na przemyśle zegarmistrzowskim, który już obecnie nie posiada dostatecznej ilości zamówień i rozpoczął zwalnianie robotników z pracy.

Sprostowanie

W n-rze 2 „Przyjaciela Rzemieślnika“ z dn. 1.I. br. do artykułu, podającego główne zasady nowego podatku dochodowego, wkradł się błąd, który obecnie prostujemy, a mianowicie określenie drugiej grupy przychodów winno brzmieć „do grupy drugiej należą rzemieślnicy nie utrzymujący poza obrębem zakładu odrębnych miejsc sprzedaży i zatrudniający oprócz właściciela najwyżej (podano mylnie najmniej) dwóch członków rodziny oraz jednego pracownika najemnego...“.

REDAGUJE

Kolegium Redakcyjne.

Redakcja główna: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 261-58
Oddział w Warszawie: Izba Rzemieślnicza Zgoda 1.
Oddział w Szczecinie: Izba Rzemieślnicza, Bol Śmiałego 4.

Ceny ogłoszeń W tekście 1 strona—40.000. 1/2 strony—20.000, 1/4 strony — 10.000 1/8 strony — 5.000 1 mm szpalty — 40 Za tekstem 1 strona—30.000 1/2 strony — 15.000 1/4 strony—7.500 1/8 strony—3.750 1 mm szpalty—30 Ogłoszenia drobne za wyraz 20 zł Drobne wytłuszczone za wyraz 40 zł

Wydawca — Spółdzielnia Wyd - Oświat. „Czytelnik“.

Prenumerata miesięczna 60 zł

Konto czekowe PKO Nr VII - 567

Drukarnia Nr 4 Sp. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik“ — Łódź, Żwirki 2.

D—032397